

Sygn. akt VI ACa 466/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Jolanta Pyżlak (spr.)

Sędziowie: SA Urszula Wiercińska

SO del. Grzegorz Tyliński

Protokolant: Małgorzata Kocon

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko P. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 października 2016 r.

sygn. akt XXV C 841/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) z siedzibą w W. na rzecz P. K. kwotę 3 124,36 zł (trzy tysiące sto dwadzieścia cztery złote 36/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 466/17

UZASADNIENIE

Pozwem z 04 czerwca 2014 r. (...) z siedzibą w W. wystąpił przeciwko P. K. z żądaniem zapłaty kwoty 95 813,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 04 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych i opłaty manipulacyjnej dla dostawcy usług płatności.

Wobec stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty sprawa została przekazana do rozpoznania w trybie zwykłym. Wobec nieodebrania korespondencji i niestawiennictwa pozwanego na rozprawie i nie zajęcia stanowiska, wydano wyrok zaoczny uwzględniający w całości żądanie pozwu. Wyrok ten został doręczony pozwanemu przez awizo na adres wskazany w pozwie. Wyrokowi nadano klauzule wykonalności.

Wskutek zażalenia pozwanego na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności (które to postanowienie Sąd Apelacyjny uchylił) stwierdzono, iż korespondencja nie była prawidłowo doręczana pozwanemu na adres jego faktycznego zamieszkania, wobec czego doręczono mu ponownie odpis wyroku zaocznego. Pozwany wniósł w terminie

sprzeciw od tego wyroku, w którym wniósł o uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa w całości. Zarzucił powodowi nieudowodnienie wymagalności dochodzonego pozwem roszczenia, brak wskazania sposobu wyliczenia zarówno należności głównej, jak i odsetek. Z ostrożności procesowej podniósł także zarzut przedawnienia.

Powód wniósł o utrzymanie w mocy wyroku zaocznego.

Wyrokiem z dnia 27 października 2016r. w sprawie o sygn. akt XXV C 841/16 Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. uchylił w całości wyrok zaoczny z dnia 10 stycznia 2015 r. sygn. akt XXV C 1123/14 i oddalił powództwo w całości,
2. zasądził od (...) z siedzibą w W. Nr (...) na rzecz P. K. PESEL: (...) kwotę 500 złotych tytułem części kosztów opłaty sądowej od sprzeciwu oraz kwotę 3 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego wraz z kwotą 17 złotych tytułem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej:

W dniu 17 września 2009 r. pomiędzy P. K. zam. w W., przy ul. (...) a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. ((...)) zawarta została umowa kredytu restrukturyzacyjnego nr (...). Na dzień zawarcia tej umowy:

- zadłużenie pozwanego z tytułu umów wynosiło 55 971,55 zł i taka była wysokość kredytu restrukturyzacyjnego na dzień zawarcia umowy,
- liczba rat (...),
- całkowity koszt spłaty kredytu restrukturyzacyjnego (łącznie kwota odsetek naliczonych za cały okres spłaty zadłużenia powiększona o naliczone opłaty wg (...)) – 52 620,90 zł,
- kwota miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej w pierwszych 12 miesiącach umowy – 677,09 zł,
- kwota miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej w kolejnych 108 miesiącach umowy – 930,96 zł,
- spłaty kolejnych rat kredytu restrukturyzacyjnego są wymagane co miesiąc, poczynając od 03 października 2009 r.,
- termin spłaty ostatniej raty kredytu restrukturyzacyjnego – 03 września 2019 r. (§ 2).

W przypadku nieterminowej płatności bank naliczał opłatę za obsługę nieterminowej płatności w wysokości wskazanej w (...) obowiązującej w dniu dokonania danej czynności; dłużnik mógł wnioskować o zmianę wysokości, liczby oraz terminów spłaty rat kredytu restrukturyzacyjnego, ale bank mógł mu odmówić takiej zmiany (§ 4). Celem zabezpieczenia wiarygodności banku, dłużnik nieodwołalnie upoważnił bank do pobierania bez jego odrębnej dyspozycji środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych indywidualnych i wspólnych (w tym rachunkach lokat terminowych) prowadzonych przez ten bank (§ 5). W oparciu o złożone przez dłużnika oświadczenie o poddaniu się egzekucji, bank był uprawniony po powstaniu wymagalnej wiarygodności do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, który będzie podstawą egzekucji prowadzonej według przepisów k.p.c. po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności (§ 6). W myśl § 8 umowy, w przypadku niedotrzymania umowy albo w razie utraty przez dłużnika zdolności kredytowej, bank zastrzega sobie prawo do przekazania telefonicznej, sms-em lub pisemnej informacji o braku spłaty, wypowiedzenia umowy, dochodzenia zaspokojenia swoich roszczeń w drodze postępowania egzekucyjnego; okres wypowiedzenia wynosi 30 dni.

Następcą prawnym (...) SA Oddział w Polsce stała się (...) SA . Następnie w wyniku łączenia spółek w trybie art. 492 k.s.h. (...) SA została przejęta przez (...) Bank (...) SA w W..

W dniu 23 grudnia 2013 r. zawarta została między (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a (...) z siedzibą w W. reprezentowanym przez Kancelarię (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowa przelewu wierzytelności wymienionych w załączniku nr 3 do umowy.

Z datą 07 lutego 2014 r. sformułowane zostało przez (...) Bank (...) SA do powoda na adres: (...), (...)-(...) W. pismo informujące o cesji wierzytelności i wskazujące powodowy (...) jako uprawniony do pobierania wszelkich należności z tytułu przedmiotowej umowy. Z tą też datą sformułowane zostało przez stronę powodową pismo do powoda na ww. adres stwierdzające, że na mocy umowy cesji wierzytelności z 23 grudnia 2013 r. (...) stał się jedynym pełnoprawnym właścicielem zadłużenia pozwanego z umowy (...) w łącznej kwocie 93 533,55 zł na dzień 07 lutego 2014 r., na którą składają się: kapitał - 55 190,68 zł, koszty - 145,00 zł; odsetki umowne - 2 068,39 zł, odsetki poprzedniego wierzyciela - 35 244,92 zł, odsetki ustawowe - 884,56 zł. Według oświadczenia z 16 maja 2014 r. obu podmiotów umowy przelewu, wierzytelności przeniesione zostały za cenę i na warunkach określonych w umowie i z dniem 23 grudnia 2013 r. przeszły na (...).

Według wybiórczych fragmentów kopii załącznika nr 3 do umowy wskazane są 2 numery wierzytelności pozwanego: jako wierzytelność I: (...), jako wierzytelność II: (...), zaś w dalszym ciągu tejże pozycji wymieniony jest kapitał (...) w kwocie 55 190,68. Natomiast z wybiórczych fragmentów kopii załącznika nr 4a do umowy cesji wskazane znowu są oba numery ww. umów i jako: zadłużenie kapitałowe - 55 190,68, zadłużenie z tytułu odsetek - 37 313,31, całość zadłużenia 92 648,99; wskazane są też dwa adresy pozwanego: (...)-(...) W., (...) i (...)-(...) W., (...).

(...) SA ((...)) wydał zaświadczenie datowane 21 września 2010 r. stwierdzające, że przedmiotowa umowa kredytu restrukturyzacyjnego z P. K. rozwiązana została w dniu 24 kwietnia 2010 r. - brak upoważnienia dla osoby je wystawiającej, nie wiadomo kiedy, do kogo/na jakie potrzeby skierowane/wydane zostało to zaświadczenie.

Ta sama osoba podpisała wystawiony w dniu 21 września 2010 r. bankowy tytuł egzekucyjny Nr sprawy : (...) stwierdzający, że P. K. ma zapłacić na rzecz (...) SA z tytułu umowy kredytu restrukturyzacyjnego nr (...) kwotę 57 368,82 zł, w tym: kwotę 55 190,68 zł z tytułu niespłaconego kredytu wraz z odsetkami ustawowymi od tejże kwoty liczonymi dziennie od 25.04.2010 r. do dnia faktycznej spłaty, kwotę 2 033,14 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych od 18.09.2009 r. do 24.04.2010 r. wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 2 033,14 zł liczonymi dziennie od 21.09.2010 r. do dnia faktycznej spłaty, kwotę 145,00 zł z tytułu naliczonych opłat wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 145,00 zł liczonymi dziennie od 21.09.2010 r. do dnia faktycznej spłaty -wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 13,00% rocznie od kwoty 57 368,82 zł liczonymi dziennie od 24.04.2010 r. do dnia faktycznej spłaty, jednak łącznie nie więcej niż 750 000,00 zł.

W tym samym dniu bank wystąpił do Sądu Rejonowego (...) o nadanie klauzuli wykonalności ww. bte. Następnie wystąpił do komornika sądowego z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko pozwanemu. W dniu 12 grudnia 2011 r. komornik wydał postanowienie RM KM 2782/10 o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji .

Natomiast w dniu 14 maja 2012 r. (...) SA wystąpiła o nadanie klauzuli wykonalności bte po przejściu uprawnienia na inny podmiot i w dniu 10 sierpnia 2012 r. wystąpiła do komornika sądowego o wszczęcie przeciwko pozwanemu egzekucji należności. Postanowieniem z 28 sierpnia 2012 r. KM 1496/12 komornik przyznał wierzycielowi koszty zastępstwa adwokackiego w kwocie 900 zł. We wszystkich powyższych dokumentach, począwszy od bte wskazywany był adres powoda w W., ul. (...).

Do akt złożony też został przedłożony rachunek kredytu na miarę wskazujący na adres pozwanego jako ul. (...) bez podpisu, zawierający rozliczenia z przebiegowaniami wewnętrznymi włącznie.

Powyższych ustaleń Sąd I Instancji dokonał w oparciu o przedłożone do akt dokumenty prywatne i urzędowe.

Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, jako nieudowodnione.

Sąd I Instancji wskazał, iż dowody w postaci umowy kredytu bankowego z 17 września 2009 r., dotyczące przekształceń podmiotowych po stronie powodowej, cesji wierzytelności powołano, w ustalonym stanie faktycznym, wyłącznie na okoliczność kształtowania się stosunku prawnego pomiędzy powodem a pozwanym, tj. wysokości pożyczonego kapitału, warunków spłaty, wysokości oprocentowania a także legitymacji procesowej stron w niniejszym postępowaniu. Bankowy tytuł egzekucyjny z 21 września 2010 r. przedłożony przez powoda na okoliczność wykazania zadłużenia pozwanego w określonej dacie, jak również zawiadomienie o przelewie wierzytelności, zakwalifikowano jako dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c., oceniane na podstawie dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Zostały one sporządzone przez stronę powodową, bądź jej poprzedników; w ocenie Sądu Okręgowego wbrew twierdzeniom pozwu, nie mogły stanowić samoistnego dowodu na istnienie i wysokość zobowiązania pozwanego. Nie mogło o tym świadczyć także niemal w ostatniej chwili złożone zestawienie rachunku kredytu na miarę, które zawiera jedynie określone pozycje księgowe. Sąd Okręgowy wskazał też, iż niniejsze postępowanie dotyczy umowy kredytu restrukturyzacyjnego, a nie na miarę. Uznał, iż przyjęcie odmiennej konstatacji prowadziłoby do sytuacji, w której rola Sądu sprowadzałaby się jedynie do badania formalnej poprawności dokumentów wygenerowanych przez stronę powodową w postaci wyciągu z ksiąg bankowych.

Oceniając moc dowodową rzeczowego bankowego tytułu wykonawczego Sąd podkreślił, iż Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 15 marca 2011r. sygn. akt P 7/09 orzekł, iż art. 95 ust. 1 prawa bankowego w zw. z art. 244 § 1 k.p.c. i art. 252 k.p.c. w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zd. 1 i art. 76 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji RP.

Wedle Trybunału uprzywilejowanie ksiąg bankowych i wyciągów z tych ksiąg w postępowaniu cywilnym prowadzi do naruszenia zarówno zasady równości stron w procesie, jak i zasady sprawiedliwości społecznej wywodzonej z art. 2 Konstytucji. Jest to rozwiązanie sprzeczne z konstytucyjną zasadą polityki państwa wynikającą z art. 76 Konstytucji RP - zasadą ochrony praw konsumentów. Sąd Okręgowy podzielił to stanowisko.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie mogło przy tym w realiach niniejszego postępowania, budzić wątpliwości, iż pozwany w przedmiotowej umowie kredytowej występował jako konsument. W konsekwencji Sąd ten przyjął, iż wyciąg z ksiąg bankowych poprzednika powoda, ma w niniejszej sprawie co najwyżej charakter dokumentu prywatnego, który stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, nie korzysta natomiast z domniemań prawnych jakie zarezerwowane są dla dokumentów urzędowych.

W niniejszym postępowaniu strona powodowa dochodziła od pozwanego zapłaty kwoty 95 813,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od tej kwoty od 04 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty. Roszczenie to było oparte na założeniu, iż poprzednikowi prawnemu powoda (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. przysługiwała wymagalna wierzytelność pieniężna w ww. kwocie wynikająca z umowy kredytu restrukturyzacyjnego nr (...) zawartej między pozwanym a (...) SA, którą strona powodowa nabyła na podstawie umowy cesji z 23 grudnia 2013 r. Strona pozwana oponowała tak sformułowanemu roszczeniu podnosząc szereg zarzutów, wskazujących w pierwszej kolejności na nieudowodnienie wymagalności dochodzonego pozwem roszczenia (kiedy i w jaki sposób stało się ono wymagalne), nie minięcie terminu spłat części rat, brak należytego wykazania podstaw i wysokości dochodzonego świadczenia (należności głównej i odsetek). Finalnie (z ostrożności procesowej) podniosła też zarzut jego przedawnienia.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 k.c.). Umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły (art. 510 § 1 k.c.). Z analizy przepisów Kodeksu cywilnego regulujących zagadnienie zmiany wierzyciela i dłużnika wynika, iż przelew wierzytelności (cesja) jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej

(cesjonariusza). Przedmiotem przelewu co do zasady może być wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać. Powinna ona być też w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Konieczne jest wyraźne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność. Wymaga się oznaczenia stron tego stosunku zobowiązaniowego oraz przedmiotu świadczenia. Nie można również zapominać, iż cesjonariusz nabywa w drodze przelewu tylko tyle praw, ile przysługuje jego poprzednikowi prawnemu, tj. cedentowi. Ponadto sytuacja prawna dłużnika nie może ulec na skutek przelewu pogorszeniu w porównaniu z tą, jaka istniała przed przelewem.

Dokonując analizy dokumentów przedłożonych przez powoda na okoliczność przejścia wierzytelności wynikających z ww. umów Sąd Okręgowy wskazał, iż co do zasady obrazują one w wyżej opisany sposób przejście zindywidualizowanej wierzytelności przysługującej cedentowi względem pozwanego na cesjonariusza – czyli powoda w niniejszym postępowaniu. Stanowisko to należy jednakże zweryfikować przez pryzmat zarzutów podnoszonych przez pozwanego. Dłużnikowi przysługują bowiem przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (art. 513 § 1 k.c.).

W ocenie Sądu I Instancji - na uwzględnienie zasługiwały zarzuty pozwanego w zakresie braku prawidłowego wykazania wysokości dochodzonego roszczenia przez powoda, podstaw i sposobu jego wyliczenia. Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na powodzie, zatem spoczywał obowiązek wykazania istnienia, jak i wysokości dochodzonych wierzytelności. Wbrew twierdzeniu powoda, czym innym jest ewentualne udowodnienie faktu dokonania cesji wierzytelności (a więc faktu zawarcia umowy określonej w art. 509 i nast. k.c.), a czym innym udowodnienie przysługiwania wierzytelności w określonej wysokości. Jakkolwiek zgodnie z art. 516 k.c. zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje, ale przepis ten nie oznacza, iż cesjonariusz zwolniony jest w procesie sądowym od udowodnienia, iż przysługuje mu wierzytelność względem dłużnika. Sam fakt nabycia w drodze cesji wierzytelności nie oznacza jeszcze, iż samo pierwotne zobowiązanie łączące cedenta z dłużnikiem istniało. Fakt jego istnienia winien być przed Sądem udowodniony. W niniejszej sprawie, to na powodzie więc ciążył obowiązek wykazania Sądowi, iż przysługuje mu wierzytelność wobec pozwanego w określonej przez niego wysokości. Powód przedstawił zaś jedynie umowę pierwotną z 17 września 2009 r., w żaden sposób nie udowodnił zaś kwoty pozostałego do spłaty kapitału - chociażby poprzez przedstawienie rozliczenia poszczególnych wpłat dokonywanych przez pozwanego i braku spłat określonych rat, przedstawienie jakiegokolwiek dokumentacji księgowej poprzedzającej wydanie bankowego tytułu egzekucyjnego. Złożony do akt bliżej niedookreślony dokument rachunku kredytu na miarę wskazuje jedynie na dokonanie określonych czynności księgowych nie wiadomo przez jaki podmiot. Nie wykazane natomiast zostało samo wypowiedzenie umowy, mogące świadczyć o dacie i wysokości wymagalności roszczenia.

Sąd Okręgowy wskazał także na nie podlegające weryfikacji ze względu na szczątkowość, fragmenty wydruków załączników nr 3 i 4a (k. 65, 69) do umowy przelewu wierzytelności przy nazwisku powoda zawierają: numery dwóch umów, pierwszy załącznik jeden adres, drugi - dwa adresy powoda (drugi nie wynikający z przedmiotowej umowy) i różne kwoty wierzytelności. Z załącznika nr 3 wynika niższa kwota (55 190,68 zł), zaś z załącznika nr 4a kwota zbliżona do dochodzonej pozwem. W ocenie tego Sadu - nie wiadomo nawet czy oba załączniki dotyczą tej samej umowy przelewu wierzytelności z 23 grudnia 2013 r., skoro § 2 przedłożonej do akt umowy określa, że przedmiotem tejsze umowy są wymagalne wierzytelności pieniężne stanowiące kapitał udzielonych przez bank niespłaconych kredytów szczegółowo określonych w załączniku nr 3 do umowy. Nie wiadomo zatem, z jakiej w ogóle umowy dochodzone jest roszczenie, w jakiej kwocie, od kiedy stało się wymagalne, w jaki sposób naliczone zostały odsetki. W konsekwencji, skoro nie została udowodniona kwota główna kapitału pozostałego do spłaty ze wskazywanej umowy, to również gołosłowne i w żaden sposób nie udowodnione są wartości odsetek naliczanych od tejsze kwoty. Zdaniem Sądu I Instancji - w rozpoznawanej sprawie brak jest zatem dowodów określających zakres wykonania umowy (np. wykazu wyegzekwowanych w postępowaniu egzekucyjnym środków), dowodów czy informacji wskazujących okres i sposób naliczenia skapitalizowanych odsetek dochodzonych niniejszym pozwem. Przede wszystkim zaś – brak jest daty wymagalności. Sąd Okręgowy wskazał, iż także wysokość roszczenia dochodzonego w postępowaniu cywilnym powinna zostać wykazana przez nawiązanie do treści umowy kredytu. Powód winien w oparciu o umowę kredytową,

dokumentację związaną z wypłatą pozwanemu środków i spłatą, przedstawić wyliczenie wierzytelności, jaka mu przysługuje względem pozwanego, ewentualnie wnioskować o dopuszczenie dowodu z wiadomości specjalnych, jeżeli sam nie byłby w stanie sprostać temu obowiązkowi. Ponadto winien zaprezentować Sądowi dowody, w oparciu o które dokonał stosownych wyliczeń; w oparciu o które zapisy umowy zostały naliczone poszczególne składowe kwoty objętej pozwem. Wbrew twierdzeniom powoda, wobec wyżej powołanych braków, dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia ciężącego na stronie pozwanej, nie mógł stanowić bte, będący jedynie dokumentem prywatnym. Sąd Okręgowy wskazał, iż nie był związany orzeczeniem, jakim jest postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w zakresie zarówno zasadności, jak i wysokości roszczenia. Kontrola sądowa dokonywana w postępowaniu klauzulowym (do momentu zmiany stanu prawnego i uchylecia art. 96 i 97 prawa bankowego – wobec ich niekonstytucyjności – zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 kwietnia 2015 r. P 45/12, a także art. 1 pkt 4 ustawy z 25 września 2015 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, który wszedł w życie z dniem 27 listopada 2015 r.), miała bowiem ściśle określone granice.

Zgodnie z nieobowiązującym już (utrata mocy dnia 27 listopada 2015 r.) art. 786² § 1 k.p.c., w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, sąd badał, czy dłużnik poddał się egzekucji oraz czy roszczenie objęte tytułem wynika z czynności bankowej dokonanej bezpośrednio z bankiem lub z zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z tej czynności. Zakres kognicji Sądu był zatem przy nadawaniu klauzuli wykonalności bankowym tytułom egzekucyjnym niezwykle ograniczony i sprowadzał się do badania przesłanek formalnych. Przede wszystkim więc podkreślenia wymaga, iż nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie oznaczało, iż pierwotnemu wierzycielowi (jak również ewentualnemu późniejszemu nabywcy wierzytelności) przysługiwały w istocie kwoty wskazane w tymże bankowym tytule egzekucyjnym. W sprawie o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie podlegały badaniu przez sąd jakiegokolwiek kwestie merytoryczne, które mogłyby przesądzać o zasadności roszczenia banku. W ocenie Sądu Okręgowego - w konsekwencji powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, bankowe tytuły egzekucyjne nie korzystają ze zrównania z dokumentami urzędowymi, a zatem należy traktować je jedynie jako dokumenty prywatne, w konsekwencji zaś, w pełni do twierdzeń w nich wskazanych ma zastosowanie art. 6 k.c., co sprowadza się do twierdzenia, iż nabywca wierzytelności winien jest udowodnić kwotę wskazaną w bankowym tytule egzekucyjnym na zasadach ogólnych, czego - jak już wyżej wskazano - powód nie uczynił.

Sąd Okręgowy wskazał, iż wobec niewykazania przez powoda wszystkich przesłanek warunkujących odpowiedzialność kontraktową pozwanego, Sąd nie mógł skonfrontować tych ustaleń z podniesionym przez pozwanego z ostrożności procesowej zarzutem przedawnienia. Termin przedawnienia zgodnie z art. 118 k.c. wynosi dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Do bankowych tytułów egzekucyjnych zaopatrzonych w klauzulę wykonalności nie ma zastosowania 10-letni termin przedawnienia określony w art. 125 k.c. Jednakże w niniejszym postępowaniu powód nie wykazał kiedy roszczenie wynikające z umowy kredytu bankowego stało się wymagalne. Z zaoferowanego materiału dowodowego nie sposób ustalić czy przedmiotowa umowa jeszcze nie wygasła, bowiem nie upłynął okres, na który została zawarta, czy też może została wcześniej (kiedy?) wypowiedziana. Nie wiadomo czy kredytodawca występując do sądu z wnioskiem o nadanie bte klauzuli wykonalności, przerwał bieg trzyletniego terminu przedawnienia. Bieg terminu przedawnienia mógł zostać również przerwany i zawieszony na czas prowadzonej przeciwko pozwanemu egzekucji. Zdaniem Sądu Okręgowego - nie można w każdym razie wykluczyć, iż 3-letni termin przedawnienia jeszcze nie upłynął.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając wyrok w całości i podnosząc następujące zarzuty:

I naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. polegającą na dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy, ocenie materiału dowodowego przejawiającej się w odmowie mocy dowodowej dokumentom

w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 21 września 2010 roku o numerze (...), jak również zaświadczenia z dnia 21.09.2010 roku o rozwiązaniu umowy z dnia 17.09.2009 r. oraz braku zbadania relacji pomiędzy ww. dokumentami, podczas gdy w treści zaświadczenia z dnia 21.09.2010 roku bank zamieścił informację, że rozwiązanie umowy kredytu restrukturyzacyjnego z dnia 17.09.2009 r. nastąpiło w dniu 24.04.2010 roku, zaś w treści bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 21.09.2010 roku bank zamieścił informację, iż odsetki ustawowe od kwoty niespłaconego kapitału będą liczone od dnia 25.04.2010 roku, co prowadzi do niebudzącego wątpliwości wniosku o wymagalności roszczenia poprzednika powoda na dzień 24.04.2010 roku, wobec czego Sąd winien uznać wymagalność roszczenia za udowodnioną przez powoda w niniejszym postępowaniu;

2. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. polegającą na dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy, ocenie materiału dowodowego przejawiającej w braku zbadania relacji pomiędzy dokumentami w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 21.09.2010 roku, umowy przelewu wierzytelności z dnia 23 grudnia 2013 roku wraz z załącznikiem dotyczącym listy wierzytelności objętych umową, a także tabelarycznego rozliczenia kredytu restrukturyzacyjnego z dnia 17.09.2009 r., w których wierzytelność wynikająca z umowy z dnia 17.09.2009 r. została skonkretyzowana za pomocą szeregu danych między innymi poszczególnych części składowych roszczenia powoda w wyszczególnieniu zadłużenia kapitałowego, zadłużenia z tytułu odsetek oraz zadłużenia z tytułu opłat, a która to relacja wskazuje na fakt, iż wszystkie powyżej wskazane dokumenty wskazują na korespondujące ze sobą kwoty w zakresie części składowych roszczenia powoda, co winno prowadzić do wniosku o wykazaniu przez powoda roszczenia co do pełnej jego wysokości;

3. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. polegającą na dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy, ocenie materiału dowodowego przejawiającej się w odmowie przyznania mocy dowodowej załączonemu do akt sprawy bankowemu tytułowi egzekucyjnemu o numerze (...) z dnia 21.09.2010 r. opatrzonego klauzulą wykonalności, w zakresie w jakim dowodzi istnienia, wysokości oraz wymagalności roszczenia, podczas gdy przedłożony przez powoda bankowy tytuł egzekucyjny nie został zakwestionowany przez pozwanego, a ponadto był tworzony w oparciu o księgi rachunkowe banku, na podstawie których bank wystawia każdy inny dokument mogący potwierdzić roszczenie powoda co do jego wysokości, zaś kwoty wskazane w jego treści korespondowały z kwotami dochodzonymi przez powoda od pozwanego, wobec czego w świetle całokształtu materiału dowodowego bankowy tytuł egzekucyjny winien zostać uznany za wiarygodny dowód na okoliczność wysokości roszczenia powoda;

II naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 6 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 prawa bankowego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż to powoda obciąża obowiązek udowodnienia, iż strona pozwana dokonała spłaty zadłużenia określonego umową kredytu z dnia 17.09.2009 r. w sytuacji, gdy to na stronie pozwanej ciążył obowiązek przedstawienia dowodów na okoliczność spłaty zadłużenia zaciągniętego kredytu, co najmniej w zakresie środków pieniężnych uzyskanych w ramach ww. umowy;

III obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia tj.: art. 248 k.p.c. w związku z 227 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i niezobowiązanie powoda do przedstawienia dowodu na okoliczność wymagalności roszczenia, jak też dowodu na istnienie zobowiązania pozwanego, jego wysokości oraz wymagalności i dopiero w przypadku niewykonania przez powoda wymienionego obowiązku procesowego dotyczącego przedstawienia omawianych dokumentów, usuwających wątpliwości sądu - zastosowanie sankcji określonej w art. 6 k.c. pozwalającej na uznanie nieudowodnienia roszczenia.

W konsekwencji strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez zasądzenie od pozwanego P. K. na rzecz powoda(...) z siedzibą w W. kwoty 95 813,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 czerwca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania za pierwszą instancję, jak również zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy w całości do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z pozostawieniem Sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wprawdzie zarzutom apelacji powoda nie można odmówić słuszności, to jednak w konsekwencji podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia apelację należy uznać za niezasadną.

Sąd Okręgowy uznał roszczenie powoda za nieudowodnione, a nie rozpoznał wniosków dowodowych powoda o dopuszczenie dowodu z akt spraw I Co 1790/12 i I Co 4399/10 Sądu Rejonowego (...) oraz akt komorniczych KM 1496/12 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym (...) M. J. zgłoszonych na okoliczność zasadności, wysokości oraz wymagalności dochodzonego roszczenia (k. 228), nadto wniosku pozwanego, zawartego w sprzeczności od wyroku zaocznego, o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron ograniczonego do przesłuchania pozwanego. W sytuacji gdy Sąd I Instancji miał wątpliwości czego dotyczy żądanie pozwu, tj. jakiej umowy, czy została ona spłacona, czy wypowiedzenie było skuteczne, czy i kiedy wierzytelność stała się wymagalna, to winien był powyższe dowody przeprowadzić, w tym również dowód z przesłuchania stron. Należy też zwrócić uwagę na zasadnie podniesiony zarzut naruszenia art. 6 k.c.: skoro pozwany nie kwestionował, iż zawarł umowę kredytu opisaną w pozwie, to ciężar udowodnienia, że ją spłacił i w jakiej wysokości, spoczywał na pozwanym, a nie na powodzie. Jak się wskazuje w orzecznictwie: zaprzeczenie prawdziwości dokumentu prywatnego, jakim jest obecnie bankowy tytuł egzekucyjny, nie może polegać na samej negacji wyciągu z ksiąg bankowych kredytodawcy, kredytobiorca powinien przedstawić konkretne zarzuty dotyczące samej umowy, skuteczności wypowiedzenia, wysokości zobowiązania, czy sposobu lub terminu naliczenia odsetek, jak również sposobu zarachowania wpłat dokonanych przez dłużnika (tak też Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 lutego 2018r. I ACa 278/17 LEX Nr 2493663). W niniejszej sprawie pozwany nie przedstawił w sprzeczności takich zarzutów, natomiast – jak się okazało w toku przesłuchania stron – w istocie przyznał okoliczności faktyczne, będące podstawą żądania pozwu.

W oparciu o uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym postępowanie dowodowe Sąd Apelacyjny ustalił, iż pozwany zawarł umowę kredytu restrukturyzacyjnego nr (...) z 17 września 2009 r. z poprzednikiem prawnym powoda w miejsce innej wcześniejszej umowy (oryginał umowy - k. 6 akt I Co 4399/10). Z uwagi na brak terminowych spłat, przedmiotowa umowa została wypowiedziana przez bank z dniem 24 kwietnia 2010 r. (k. 5 akt I Co 4399/10), a pozwany został o tym skutecznie powiadomiony (k. 386 zeznania pozwanego).

Wierzytelności z tej umowy zostały przeniesione na powoda umową przelewu wierzytelności z 23 grudnia 2013r., bowiem numer tej umowy pojawia się w Załączniku nr 4a (k. 69), jak i w Załączniku nr 3 (k.65) do umowy przelewu wierzytelności. Fakt, iż dokumenty te mają formę szczątkową z uwagi na ochronę danych osobowych innych dłużników, nie pozbawia tych dokumentów wiarygodności. Załączona kopia tego dokumentu została poświadczona za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego występującego w sprawie, nie zgłoszono zarzutów podważających wiarygodność tego dokumentu, wobec czego należy uznać, iż stanowi on dowód nabycia przez powoda wierzytelności opisanej w pozwie.

Załączony na k. 257 wykaz wpłat dotyczy umowy zawartej przez pozwanego o czym świadczy wskazany numer umowy (mimo błędnej nazwy kredytu), przy czym pozwany w toku przesłuchania nie kwestionował, iż dokonał jedynie dwóch wpłat po 710 zł na poczet tej umowy (jw. k. 386). Skoro wypowiedzenie umowy nastąpiło w dniu 24 kwietnia 2010 r., to w tej dacie wierzytelność stała się wymagalna w całej kwocie, obejmującej zarówno należność główną, jak i odsetki i koszty.

Tym samym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do powyższych dowodów należy uznać za zasadny.

W dniu 21 września 2010 r. bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, a w dniu 4 października 2010 r. wystąpił do Sądu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu i uzyskał tą klauzulę postanowieniem z dnia 14 października 2010 r. sygn. akt I Co 4399/10. Wobec przejścia uprawnień na (...) S.A. – bank ten wnioskiem z dnia 22

maja 2012 r. wystąpił ponownie o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu na swoją rzecz. Postanowieniem z dnia 12 czerwca 2012 r. wydanym przez Sąd Rejonowy (...) w W.w sprawie I Co 1790/12 klauzula wykonalności została nadana i na jej podstawie pismem z dnia 27 sierpnia 2012 r. wierzyciel wszczął egzekucję. Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji postanowieniem z dnia 8 czerwca 2013 r. (akta Km 1496/12). Kolejne postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte w dniu 17 czerwca 2015 r. przez powoda – w oparciu o wyrok zaoczny wydany w niniejszej sprawie.

Powyższe okoliczności wskazują, iż od daty wypowiedzenia umowy (24 kwietnia 2010 r.) do daty wniesienia pozwu w niniejszej sprawie (3 czerwca 2014 r.) minęło ponad cztery lata. Nie jest sporne w niniejszej sprawie, iż dla roszczeń powoda przyjmujemy wskazany w art. 118 k.c. trzyletni termin przedawnienia (roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez banki). Jak się wskazuje w utrwalonym w ostatnich latach orzecznictwie – „nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.)” (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 29 czerwca 2016r. III CZP 29/16 OSNC 2017/5/55). Przerwanie biegu przedawnienia na skutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności jest związane tylko z podmiotami uczestniczącymi w tym postępowaniu i na podstawie tego tytułu, w granicach ukształtowanych klauzulą wykonalności (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 4 października 2017 r. I ACa 352/17 LEX nr 2501301; podobnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu z uzasadnieniem wyroku z dnia 20 marca 2018 r. I AGa 60/18 LEX nr 2490111).

W sytuacji, w której przerwanie biegu przedawnienia nastąpiło na skutek wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, przedawnienie biegnie na nowo z chwilą zakończenia postępowania klauzulowego. Jeżeli przyczyną przerwania biegu przedawnienia było złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji, a następnie doszło do umorzenia postępowania, przedawnienie biegnie na nowo z chwilą zakończenia postępowania egzekucyjnego. Jednakże przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. następuje, co do zasady, tylko między stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione, a więc skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 lipca 2017 r. I CSK 6/17 LEX nr 2336678).

Podzielając powyższy pogląd należy uznać, iż wprawdzie powód wykazał istnienie i wysokość dochodzonej wierzytelności, ale zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego okazał się skuteczny, bowiem powód nie wszedł w sytuację prawną zbywcy wierzytelności wywołaną przerwaniem biegu przedawnienia i jego rozpoczęciem na nowo.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. (zgodnie z załączonym spisem kosztów procesu - k. 384).